



■ Kartografia na 30. piętrze

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie 26 października główny geodeta kraju Jerzy Albin uroczystie otworzył wystawę „Geodezja i kartografia – wczoraj i dziś”. Inauguruje ona obchody 60. rocznicy utworzenia służby geodezyjnej w Polsce przypadającej w 2005 r. W hallu na 30. piętrze znalazły się reprodukcje m.in. mapy katastralnej wsi Juszczyń k. Trzebini (1844 r.) oraz mapy ekspozycji zajmują zdjęcia lotnicze stolicy z lat 1935, 1945 i 2001 oraz współczesne – Gdyni, Krakowa oraz Tatr i Mazur. Wystawę uzupełniają mapy topograficzne i tematyczne wydawane przez GUGiK oraz muzealne instrumenty miernicze z kolekcji Warszawskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego. Ekspozycja ma przybliżyć geodezję i kartografię odwiedzającym taras widokowy w PKiN. W uroczystości uczestniczyli także przedstawiciele GUGiK, Ministerstwa Infrastruktury, administracji geodezyjnej z całego kraju, firm geoinformatycznych i nauki. Na zdjęciu od lewej: główny inspektor transportu drogowego Seweryn Kaczmarek i Jerzy Albin.

Tekst i zdjęcie JP

■ Zlikwidują ZUD-y?

Projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo budowlane oraz o zmianie niektórych innych ustaw zakłada m.in. zniesienie instytucji zespołów uzgadniania dokumentacji projektowej (ZUD), których zadania w zakresie koordynacji usytuowania projektowanych sieci ma wykonywać starosta (art. 3). W uzasadnieniu do projektu podano, że: „Zmiany w ustawie *Pgik* mają na celu faktyczną likwidację krytykowanych ZUD-ów. Projekty sieci uzbrojenia terenu, w tym przyłączy, nie powinny podlegać uzgodnieniom, a jedynie należy zapewnić ich bezkolizyjne sytuowanie. Dlatego też proponuje się zmianę w art. 7d *Pgik*, polegającą na jednoznacznym sformułowaniu, że do zadań starosty (wykonywanych przy pomocy geodety powiatowego) należy koordynacja usytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu – w celu uniknięcia ewentualnych kolizji (...). Koordynacja ta odbywać się będzie w oparciu o informacje zawarte w mapie zasadniczej i faktycznie dokonywana przez geodetę powiatowego (art. 28 ust. 1 *Pgik*). W tej sytuacji utrzymywanie instytucji ZUD jest zbędne”. Po tej ciekawej lekturze rodzi się pytanie: jak możliwe jest zapewnienie bezkolizyjnego sytuowania sieci uzbrojenia terenu bez uzgodnień? Z kolei w samym projekcie (art. 3) pojawił się zapis: „Minister właściwy do spraw budownictwa (...), określi w drodze rozporządzenia, tryb zakładania oraz tryb i warunki prowadzenia geodezyjnej sieci uzbrojenia terenu, koordynacji usytuowania projektowanych sieci (...)”. Należałoby się wyjaśnienie, co to takiego „geodezyjna sieć uzbrojenia terenu”. I co na to wszystko GUGiK?

AW

■ U pracodawców o interesach

Walne Zgromadzenie Polskiej Geodezji Komercyjnej (Krajowego Związku Pracodawców Firm Geodezyjno-Kartograficznych) zorganizowano tym razem w Białowieży (19-21 października). Wśród gości byli m.in. senator Krzysztof Jurgiel, wicewojewoda podlaski Jerzy Półjanowicz, wingik Marian Brożyna, geodeta województwa Andrzej Gierasimowicz oraz geodeta powiatowy Konstanty Wawreszuk. Zofia Wasilewska z ARiMR-u omówiła zadania związane z programami PHARE 2001 i 2003. W ramach PHARE 2001 wykonano do tej pory 85% zdjęć lotniczych w skali 1:26 000 na obszarze 156 tys. km², a do końca stycznia 2005 r. planowane jest opracowanie ortofotomapy. Przedmiotem przetargów ogłaszanych przez ARiMR w połowie listopada będzie wektoryzacja map ewidencyjnych

w ramach PHARE 2003. Obydwa programy „wyceniono” na 48 mln euro. Kolejna dobra wiadomość to dodatkowe 60 mln zł na prace geodezyjno-kartograficzne, które Agencja zamierza wyasygnować w latach 2005-06. Główny geodeta kraju Jerzy Albin ujawnił, że w resorcie rolnictwa narodził się pomysł cyklicznej aktualizacji map ewidencyjnych za pieniądze z budżetu państwa. Jego zdaniem należy położyć większy nacisk na dostosowanie oprogramowania i danych ewidencyjnych do wymogów SWDE jako elektronicznego interfejsu zintegrowanego systemu katastralnego. Związane z tym przetargi (dla 230 powiatów) są szansą dla firm geodezyjnych. Z kolei przetargi na wektoryzację map ewidencyjnych GUGiK powinien ogłosić już na przełomie listopada i grudnia br. Wartość tego przedsięwzięcia szacuje

się na około 100 mln zł, obiektów powinno być kilka czy nawet kilkanaście, a czas wykonania to ponad rok. Sprawozdanie z działalności Zarządu Polskiej Geodezji Komercyjnej przedstawione przez prezesa Waldemara Klocka przyjęto bez uwag. W czasie dyskusji akcentowano sprawę powiązań kapitałowych z firmami spoza grona członków Związku, często nawet niereprezentujących branży geodezyjnej. Jednym z pierwszych kroków normowania tego zjawiska ma być obowiązek informowania pozostałych członków Związku o zaistniałych już fuzjach kapitałowych. Obrady urozmaicone były licznymi atrakcjami turystycznymi -krajoznaczymi, takimi jak wycieczka zaprzęgami konnymi do rezerwatu żubrów czy zwiedzanie kompleksu pałacowego w Białowieży.

Stanisław Koper (PGK)